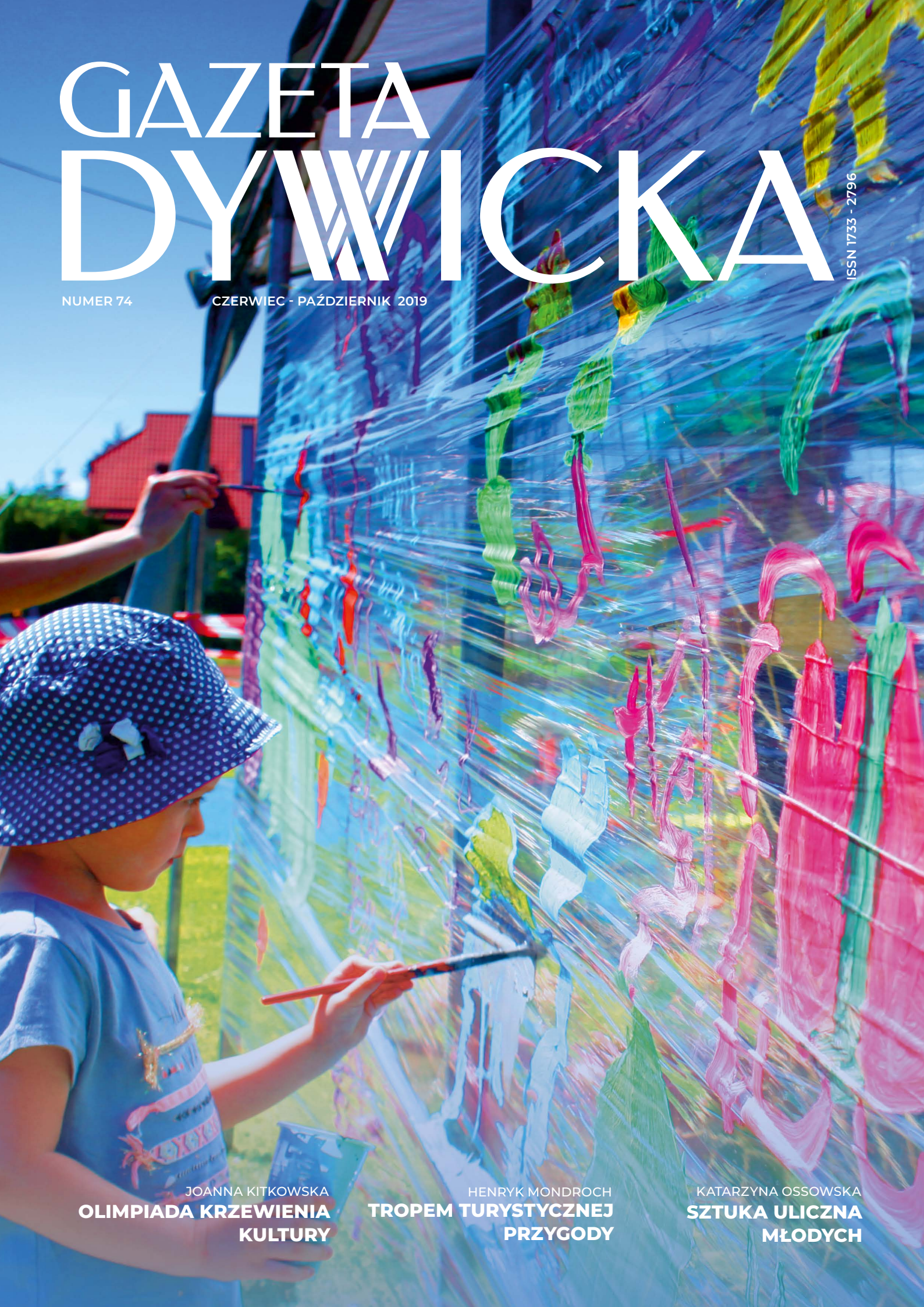


GAZETA DYWICKA

NUMER 74

CZERWIEC - PAŹDZIERNIK 2019

ISSN 1733 - 2796



JOANNA KITKOWSKA
**OLIMPIADA KRZEWIENIA
KULTURY**

HENRYK MONDROCH
**TROPEM TURYSTYCZNEJ
PRZYGODY**

KATARZYNA OSSOWSKA
**SZTUKA ULICZNA
MŁODYCH**

SPIIS TREŚCI

W KULTURA

- 3. CZY WIESZ, ŻE...**
- 4. SZTUKA ULICZNA MŁODYCH**
- 6. OKNO NA ŚWIAT**
- 7. I OLIMPIADA KRZEWIENIA KULTURY**
- 8. 8 LEKTUR NA NARODOWE CZYTANIE**

W ŻYCIE GMINY

- 9. GMINNY DZIEŃ DZIECKA**
- 10. 650-LECIE WSI GADY**
- 10. PIKNIK WARMIŃSKI W BRĄSWAŁDZIE**
- 10. NAPOLEON W BARKWEDZIE**
- 11. KIERMAS WARMIŃSKI**
- 12. KONKURS „O GARNIEC KŁOBUKA”**
- 13. PRZEPIS NA PUDDING KOKOSOWY Z NASIONAMI CHIA**
- 14. ŁUGWAŁD PACHNIE JEZIOREM CZARK**
- 14. SOBÓTKA WE FRĄCZKACH**
- 15. ŚWIĘTO WSI W ŁUGWAŁDZIE**

16. WŁASNY „PIASKOWY WILK”

16. SZCZĘŚLIWI I TOLERANCYJNI

16. „PRZERWANY MARSZ” W SŁUPACH

17. WSZYSTKO DLA DZIECI

17. GADY - ZAKOŃCZENIE ROKU ARTYSTYCZNEGO

W NAUKA

18. ŚWIAT PĘDZI DO PRZODU, DOGOŃ GO!

19. KONKURS GWARY WARMIŃSKIEJ

20. MOJA FIRMA - MOJA PRZYSZŁOŚĆ

W HISTORIA

21. GADKA - GLASKI ŁÓD ŁOJCÓW

21. TROPEM TURYSTYCZNEJ PRZYGODY

24. KALENDARZ WYDARZEŃ



GAZETA
DYWICKA

Wydawca:

Gminny Ośrodek Kultury
w Dywitach
ul. Olsztyńska 28,
11-001 Dywity,
tel. (89) 5120123,
www.gokdywity.eu,
www.gazetadywicka.eu,
e-mail: gazetadywicka@wp.pl

Redaktor naczelny:

Kazimierz Kisielew

Dziennikarze:

Mariola Grzegorzczak,
Henryk Mondroch,
Łukasz Ruch.

Zdjęcie na okładce:

Anna Urbanik

Projekt graficzny:

Agnieszka Tańska,
www.2kropek.com

Skład:

Anna Urbanik

Druk:

Spręcograf s.c
Spręcowo 17 A,
11-001 Dywity,
tel. (89) 5120092,
e-mail: druk@sprecograf.pl

Nakład:

1250 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów
w nadesłanych materiałach.



CZY WIESZ, ŻE...

TWORZYM



BUDUJEMY WSPÓLNĄ PRZESTRZEŃ ŁĄCZĄCĄ LUDZI, ORGANIZACJE, A PRZED WSZYSTKIM POMYSŁY I INICJATYWY Z ZAKRESU KULTURY, SZTUKI, DZIEDZICTWA KULTUROWEGO I INTEGRACJI POPRZECZNYCH. ZAPRASZAMY JUŻ NA KOLEJNE SPOTKANIE W RAMACH INKUBATORA KULTURY 3 GRUDNIA 2019 ROKU O GODZ. 17.00 DO GOK DYWITY.

TRWA KONKURS FOTOGRAFICZNY. JEGO TEMATEM JEST PRZYRODA GMINY DYWITY ORAZ PREZENTACJA SOŁECTWA TUŁAWKI. TERMIN ZGŁOSZEŃ MIJA 31 PAŹDZIERNIKA 2019 ROKU. ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU! SZCZEGÓŁY NA WWW.GOKDYWITY@WP.PL

KONKURS FOTOGRAFICZNY



W TYM ROKU JUBILEUSZE
OBCHODZIŁY SOŁECTWA:
GADY I TUŁAWKI - 650-LECIE,
BUKWAŁD - 675-LECIE.

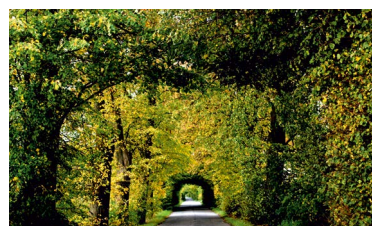


21 - 23 LISTOPADA

FESTIWAL SZTUKI CZYTANIA 2019

PRZEDOSTATNI WEEKEND LISTOPADA BĘDZIE PEŁEN LITERACKICH WRAŻEŃ - ODBĘDĄ SIĘ PRZESŁUCHANIA KONKURSOWE DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH, SPOTKANIA AUTORSKIE I TEATR PRZY STOLIKU. ZAPRASZAMY!

W GMINIE DYWITY ZNAJDUJĄ SIĘ 24 MIEJSCOWOŚCI.





SZTUKA ULICZNA MŁODYCH

CZYLI SZUMNE LATO W GMINIE DYWITY

SZTUKA ULICZNA MŁODYCH TO NOWY PROJEKT GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W DYWITACH I FUNDACJI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY KÓŁKO GRANIASTE. PRZEZ DWA WAKACYJNE MIESIĄCE GOK DYWITY W PARTNERSTWIE Z FUNDACJĄ REALIZOWAŁ PÓŁKOLONIE LETNIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY Z CAŁEJ GMINY DYWITY.



W tygodniowych cyklach warsztatowych w GOK w Dywitach, Bibliotece Publicznej w Dywitach, Gadach, Brąswaldzie, Słupach i Sętalu udział wzięło łącz-

nie ponad 150 dzieci. Przez dwa wakacyjne miesiące animatorzy Gminnego Ośrodka Kultury i Fundacji organizowali zajęcia i zabawy uczestnikom tak, aby każdy z nich

znalazł w nich coś dla siebie.

Każdy turnus miał inny temat przewodni, przez co był dla uczestników zupełnie nową przygodą. W GOK podczas lipcowego turnusu dzieci samodzielnie zbudowały paraktoniki - miniaturowe teatrzyki pacynkowe w pudełkach, natomiast w sierpniu stworzyły „olbrzymi spokoju”. W Gadach tematem przewodnim był cyrk. Dzieci ćwiczyły elementy akrobacji, uczyły się podstaw iluzji i wykonywały maski. W Brąswaldzie dominował japoński teatr uliczny z elementami tańca. Słupy miały własny wernisaż wystawy artystycznej.

W Sętalu „Barstuki i Kłobuki zrobiły SZUM” (w oparciu o baśnie i legendy warmińskie Marii Zientary-Malewskiej). Zaprezentowały się we własnoręcznie wykonanych strojach. Ostatni tydzień projektu realizowany był w Bibliotece Publicznej w Dywitach i przybliżał te-



matykę bajek i tradycyjnych sztuk starodawnych, w tym łucznictwa i dawnych instrumentów perkusyjnych. W tym bogactwie tematów nie zabrakło czasu na zabawy integracyjne i ruch na świeżym powietrzu.

Mimo różnorodności wszystkie turnusy łączył jeden element – finałowe piątki z SZUMem. Na zakończenie każdego warsztatowego tygodnia dzieci robiły SZUM, czyli wychodziły ze swoją sztuką na ulicę i prezentowały ją miesz-



kańcom. Była to okazja nie tylko do pokazania całotygodniowych dokonań artystycznych, ale także włączenie przechodniów w sztukę uliczną oraz zaproszenie ich do czynnego udziału.

SZtuka Uliczna Młodych jest w założeniu projektem cyklicznym,

dlatego już teraz zapraszamy do udziału w kolejnych edycjach. Do zobaczenia za rok!



Tekst: Katarzyna Ossowska

Zdjęcia: GOK Dywity



OKNO NA ŚWIAT

MIESZKAŃCY WSPÓLNIE WYKONYWALI PRACĘ, DZIĘKI KTÓRYM ICH MIEJSCOWOŚCI STAŁY SIĘ JESZCZE PIĘKNIEJSZE.

Czas wakacji w 6 sołectwach gminy Dywity upłynął bardzo pracowicie. Wszystko za sprawą projektu „Okno na Świat” współrealizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury oraz Fundację dla dzieci i młodzieży „Kółko Graniaste”. Mieszkańcy wspólnie wykonywali prace upiększające swoje miejscowości poprzez stworzenie klombu bądź pomalowanie przystanku wiejskiego.



Klomb w Redykajnach



Ścieżka w Ługwałdzie



Klomb w Barkwedzie



Przystanek we Frączkach

Do projektu zgłosiło się osiem sołectw, z czego sześciu z nich udało się wykonać zaplanowane prace. Pięć sołectw: Barkweda, Ługwałd, Spręcowo, Redykajny i Dywity podjęły się wykonania klombu, szóste sołectwo - Frączki - wyremontowało i pomalowało przystanek.

Dnia 30 sierpnia komisja konkursowa, po obejrzeniu wykonanych prac, podjęła decyzję o przyznaniu równoważnych nagród wszystkim uczestnikom. Ogłoszenie wyników nastąpiło podczas XIX Kiermasu Warmińskiego w Brąswaldzie.

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy zaangażowania oraz przepięknie wykonanych prac.



Klomby w Spręcowie



Klomb w Dywitach



Tekst: Karolina Moczulska

Zdjęcia: GOK Dywity

I OLIMPIADA KRZEWIENIA KULTURY



MIESZKAŃCY GMINY DYWITY LUBIĄ BYĆ AKTYWNI

ZAINTERESOWANIE, JAKIM CIESZYŁA SIĘ OLIMPIADA SPORTOWO-KULTURALNO-INTEGRACYJNA „KRZEWIENIA KULTURY” 2019, UDOWADNIA, ŻE LUBIMY BYĆ AKTYWNI I WSPÓLNIE SPĘDZAĆ CZAS, A RÓŻNICE POKOLENIOWE ZACIERAJĄ SIĘ PRZY DOBREJ ZABAWIE.

Olimpiada miała na celu integrację mieszkańców gminy Dywity poprzez zdrową, sportową rywalizację i animację kulturalną. Tę ciekawą imprezę zorganizował GOK w Dywitach dzięki wsparciu Fundacji Krzewienia Kultury Fizycznej NON IRON.

Olimpiada odbyła się 15 września na boisku przy świetlicy wiejskiej w Nowych Włókach. Rozpoczął ją barwny pochód – „Parada Drużyn” - z transparentami. Następnie odbyły się poszczególne konkurencje na wesoło.

Do wspólnej zabawy zgłosiły się drużyny: „Barkwedziaki” z Barkwedy, „Turbo Dzikusy” z Tuławek, „Tiki Taki Rozrabiaki” z Nowych Włók, „Różnowo Warmińska Wieś” z Różnowa, „Żurawie” z Ługwałdu, „Komando Frączki” z Frączek, „Gadziny” z Gadów i „Mocarze Spręcowa” ze Spręcowa. Konkurencje były tak dobrane, aby każdy z drużyn mógł się wykazać. Było więc przelewanie wody z wiadra do rury, aby wydobyć ukryty w niej przedmiot, sztafeta na trzy nogi

czy rzut balonem z farbą i malowanie z wyobraźni.

Na zakończenie każda drużyna otrzymała dyplom i kartę podarunkową na zakup wyposażenia sportowego dla świetlicy wiejskiej. Drużyny z największą ilością zdobytych punktów otrzymały pamiątkowe puchary.

Efekty naszych działań i zaangażowanie uczestników docenili przedstawiciele Fundacji NON IRON, którzy byli obecni na wydaniu i obiecali sfinansować olimpiadę w kolejnych latach.

Organizatorzy dziękują Sołectwu

Nowe Włóki, a szczególnie pani sołtys Danucie Grabowskiej, która od początku z entuzjazmem nas wspierała. Dziękujemy również drużynom, które rywalizowały w tym roku i zapraszamy na drugą edycję w maju 2020.



Tekst: Joanna Kitkowska

Zdjęcia: GOK Dywity



8 LEKTUR NA NARODOWE CZYTANIE

JUŻ KOLEJNY RAZ BIBLIOTEKA PUBLICZNA W DYWITACH DOŁĄCZYŁA DO OGÓLNO-POLSKIEJ AKCJI „NARODOWEGO CZYTANIA”. WYDARZENIE TO ORGANIZOWANE JEST POD PATRONATEM PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ OD 2012 I ZAINICJOWANE ZOSTAŁO WSPÓLNYM CZYTANIEM „PANA TADEUSZA” ADAMA MICKIEWICZA.



W 2013 roku odbyło się czytanie dzieł Aleksandra Fredry, a w następnych edycjach przeczytano kolejno – „Trylogię” Henryka Sienkiewicza, „Lalkę” Bolesława Prusa, „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza, „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego oraz „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego.

W tegorocznej edycji Narodowego Czytania para



prezydencka zaproponowała do czytania następujące nowele polskie: „Dobra pani” Elizy Orzeszkowej, „Dym” Marii Konopnickiej, „Katarynkę” Bolesława Prusa, opowiadanie „Mój ojciec wstępuje do strażaków” (ze zbioru „Sanatorium pod Klepsydrą”) Brunona Schulza, „Orkę” Władysława Stanisława Reymonta, „Rozdziobią nas kruki, wrony...” Stefana Żeromskiego, „Sachem” Henryka Sienkiewicza i gawędę „Sawa” (ze zbioru „Pamiętki Soplicy”) Henryka Rzewuskiego.

W naszej bibliotece wybraliśmy do czytania opowiadanie „Mój ojciec wstępuje do strażaków” Brunona Schulza. Tekst ten przybliżył nam pan Ryszard Nowosielski, znamienny mieszkaniec Dywit. Na spotkanie przybył w mundurze strażackim, nawiązując w ten sposób do tytułu opowiadania. Wszyscy uczestnicy z zainteresowaniem wysłuchali wybranego tekstu. Każda osoba obecna na spotkaniu otrzymała kartę ze specjalną, pamiątkową pieczęcią tegorocznej edycji „Narodowego Czytania”, którą nasza biblioteka otrzymała z kancelarii prezydenta. Całej imprezie towarzyszyła wystawa wybranych nowel polskich wydanych na przestrzeni lat.



Tekst: Celina Kosin

Zdjęcia: Biblioteka Publiczna w Dywitach

9 CZERWCA 2019 ROKU NA STADIONIE W DYWITACH ODBYŁ SIĘ GMINNY DZIEŃ DZIECKA ZORGANIZOWANY PRZEZ GMINĘ DYWITY I GOK. PRZYGOTOWANE ATRAKCJE I PIĘKNA POGODA SPRAWIŁY, ŻE PŁYTA BOISKA JESZCZE PRZED ROZPOCZĘCIEM IMPREZY ZAPEŁNIŁA SIĘ RODZINAMI Z DZIEĆMI.



Najmłodsi chętnie korzystali z parku rozrywki - dmuchańców, piłkobilardu, kuli sferycznej czy trampoliny.

Wiele działa się także w punktach animacyjnych przygotowanych przez GOK, Bibliotekę Publiczną w Dywitach, Fundację dla Dzieci i Młodzieży Kółko Graniaste oraz Teatr Katarynka.

W namiocie Ośrodka animatorki GOK oraz harcerze malowali buzie i skręcali balony, obok odbywały się warsztaty bębniarskie. W punkcie Biblioteki dzieci mogły zrobić własnoręcznie książki i zakładki, a z Fundacją Kółko Graniaste m.in. malować na folii i robić ogromne bańki mydlane. Za zabawy z animatorami dzieci zbierały pieczątki, dzięki którym mogły zakręcić kołem fortuny i zdobyć nagrody.



Równolegle na scenie odbywały się występy artystyczne dzieci i młodzieży z gminy oraz zaproszonych gości. Jako pierwsza zagrała Dziecięca Orkiestra Dęta PSM w Dywitach. Natomiast w ramach Gminnej Sceny Talentów zaprezentowały się m.in. przedszkolaki z Dywit i Bukwałdu, grupy taneczne GOK – dziecięca, młodzieżowa i dorosłych oraz Studio Piosenki prowadzone w GOK Dywity. Widzowie usłyszeli także młode wokalistki ze Studia Wokalnego Tatiany Krakowskiej. Wśród zaproszonych artystów znalazły się młode bębniarki z MDK w Olsztynku oraz tamtejszy zespół muzyczny, który porwał widzów żywiołowym rock&rollem.

Występy odbywały się jednak nie tylko na scenie. Murawę boiska rozgrzali tancerze cheerleaders

z grup Soltare. Łącznie zatańczyło około 100 osób.

O godzinie 18.00 nadszedł czas na atrakcję wieczoru, czyli koncert Roksany Węgiel. Roxi, ku zadowoleniu fanów, zaśpiewała swoje największe przeboje, w tym „Obiecuję”. Po koncercie młoda gwiazda chętnie rozdawała autografy i robiła zdjęcia z młodszymi i starszymi fanami.

Gminny Dzień Dziecka przyciągnął nie tylko mieszkańców Dywit – gościliśmy wiele rodzin z ościennych miejscowości, w tym wielu olsztyniaków. Mamy nadzieję, że widzimy się także za rok! Serdecznie zapraszamy!



Tekst: Katarzyna Ossowska

Zdjęcia: GOK Dywity



LICZY SIĘ DOBRA ZABAWA

WIOSNA I LATO W GADACH POKAZAŁY MIESZKAŃCOM, NA ILE SPOSOBÓW MOŻNA SIĘ BAWIĆ I UCZESTNICZYĆ W ŻYCIU WSI.

Zaczęliśmy 20 marca. Dzieci przywitały wiosnę przemarszem przez wieś i paleniem Marzanny. Następnie była majówka z sąsiadem (4 maja), a potem drugi rodzinny piknik na trawie, który odbył się 1 czerwca. Przygotowaliśmy się do sierpniowego konkursu kulinarnego „O Garniec Kłobuka”, który był połączony z obchodami 650-lecia naszej wsi. Zwieńczyliśmy to Dniem ziemiaka 14 września, gdzie nasi mieszkańcy wspólnie spędzili wieczór na biesiadowaniu przy ognisku... Dzieci uczestniczące w projekcie „Eko Skrzaty” oraz „SzUM” mogły wspólnie spędzić wiele godzin na świeżym powietrzu, bawiąc się i nabywając nowe umiejętności. Mieszkańcy wsi Gady tego lata przekonali się, że kiedy są chęci, zabawa zawsze będzie wysmienita. Wszystkie te spotkania pozwoliły mieszkańcom integrować się ze sobą. A wszyscy wiemy, że kiedy jest zgranie, zawsze wyjdzie coś dobrego.

Tekst i zdjęcie: M.M



PIKNIK WARMIŃSKI

W SOBOTĘ 21 WRZEŚNIA ODBYŁ SIĘ W BRĄSWAŁDZIE „PIKNIK WARMIŃSKI”. BYŁ ON PODSUMOWANIEM DZIAŁAŃ W RAMACH REALIZOWANEGO PRZEZ FUNDACJĘ PRYMUS W SZKOŁACH NA TERENIE GMINY DYWITY PROJEKTU „TYDZIEŃ PO WARMIŃSKU”.

Uczestnicy Pikniku mieli niepowtarzalną okazję wziąć udział w zabawie przygotowanej przez Kieźlińskie Wiedźmuchy. Po nich do wspólnego śpiewania oraz udziału w warmińskich zabawach zaprosiła wszystkich „Warnijsko Kapela”.

Odbyły się również warsztaty rękodzieła warmińskiego oraz warsztaty malarskie. Na zakończenie podsumowano konkurs plastyczny „Moja Warmia” i wręczono nagrody. Serdecznie gratulujemy nagrodzonym osobom.

Tekst i zdjęcie: Kazimierz Kisielew



NAPOLEON W BARKWEDZIE

W BARKWEDZIE 17 SIERPNIA ODBYŁA SIĘ INSCENIZACJA HISTORYCZNA NAWIAZUJĄCA DO BITWY Z 1807 ROKU POMIĘDZY WOJSKAMI FRANCUSKIMI A ROSYJSKO-PRUSKIMI.

Wydarzenie rozpoczął pokaz musztry, którą osobiście poprowadził sam Napoleon. W jej trakcie inscenizatorzy odgrywający rolę żołnierzy rosyjskich zaatakowali obóz, aby uprowadzić cesarza. W wyniku silnej wymiany ognia i bohaterskiej postawy swoich żołnierzy wódz został ocalony.

Uczestnicy imprezy mogli zobaczyć namiot sztabowy Napoleona wraz z wyposażeniem oraz dowiedzieć się, jak pracował. Miłośnicy lokalnej historii wzięli udział w grze terenowej poświęconej cesarzowi. Na wszystkich zaś czekała przepyszna barkwedzka zalewajka a wieczorem zabawa taneczna.

Tekst i zdjęcie: Kazimierz Kisielew

W PIERWSZĄ NIEDZIELĘ WRZEŚNIA W BRĄSWAŁDZIE ODBYŁO SIĘ GMINNE ŚWIĘTO PŁONU. TO WAŻNA UROČYSTOŚĆ, SILNIE ZWIĄZANA Z TRADYCJĄ, CIESZĄCA SIĘ DUŻYM ZAINTERESOWANIEM I NA STAŁE WPISANA W KALENDARZ IMPREZ KULTURALNYCH NIE TYLKO GMINY, ALE I POWIATU.

Tegoroczny Kiermas Warmiński przebiegł zgodnie z oczekiwaniami organizatorów. Po uroczystej Mszy Świętej impreza rozpoczęła się od korowodu wieńcowego. Przewodzili mu starości – państwo Tomaszewscy z Brąswałdu. Przemarsz uświetniła Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Gminy Lidzbark Warmiński z Pilnika, zaproszone zespoły oraz goście.

Podczas dzielenia chleba przez gospodarzy zespół ludowy „Jeżioranie” wykonał pieśni płonu, po czym dał krótki koncert piosenek ludowych. Tradycyjnych akcentów podczas tegorocznej imprezy z pewnością nie zabrakło. Na scenie pojawiła się dynamiczna „Warnijsko Kapela” prowadzona przez Wojciecha Deligę oraz zespół „Warmińska Kuźnia” z Czer-



wonki z teatralno-muzycznym, okraszonym dowcipem, przedstawieniem „Darcie pierza”.

Organizatorzy zawsze starają się, aby wydarzenie, jakim jest „Kiermas Warmiński”, łączyło tradycję ze współczesnością, dlatego na polanie nad Łyną widzowie mogli pobawić się przy bluesowym zespole „Blue Card” oraz gwiazdzie muzyki disco polo „Jorgusie”. Na zakończenie grał zespół cover’owy „Satrius Band”.

Jednym z ważniejszych punktów imprezy jest zawsze konkurs na wieniec dożynkowy. Wzięły w nim

udział sołectwa z Bukwałdu, Brąswałdu, Barkwedy i Gradek. Grad Prix jury przyznało wieńcowi z Brąswałdu. Nowym konkursem był ten na super płon, w którym główne nagrody zdobyli państwo Antosiakowie z Gadów. Nie zabrakło zmagania zręcznościowych z przymrużeniem oka w „Turnieju Sołectw”, w którym zwyciężyła drużyna z Gadów.



Tekst: Krzysztof Włodarski

Zdjęcia: GOK Dywity



W SOBOTĘ 24 SIERPNIA 2019 ROKU W OŚRODKU RZEMIOŚŁ ZAPOMNIANYCH W GADACH ODBYŁ SIĘ XIII KONKURS NA NAJLEPSZY PRODUKT ŻYWNOŚCIOWY GMINY DYWITY „O GARNIEC KŁOBUKA”. WYDARZENIE, JAK CO ROKU, PRZYCIĄGNĘŁO WIELU GOŚCI I AMATORÓW REGIONALNYCH PRZYSMAKÓW. OKAZJA DO ŚWIĘTOWANIA BYŁA PODWÓJNA, GDYŻ TEGOROCZNI ORGANIZATORZY – SOŁECTWO GADY – OBCHODZILI JEDNOCZEŚNIE SWOJE 650-LECIE.



„Garniec Kłobuka” to nie tylko konkurs kulinarny. To impreza, która integruje lokalną społeczność, daje okazję do spotkań międzysołectkich, wymiany zdań i wspólnej zabawy. Do XIII edycji konkursu zgłosiło się osiem sołectw – Bukwałd, Dywity, Gady, Kieźliny, Ługwałd, Redykajny, Spręcowo i Tuławki. Każde z nich wystawiło stoisko z własnoręcznie przy-

iska, a kreatywności nie brakuje mieszkańcom naszej gminy! Było stoisko zimowe, a na nim udekorowana pięknie choinka, sanki i wigilijne potrawy! Były jesienne weki, wiosenna Jutrzenka i dekoracje nawiązujące do letnich żniw. Nic dziwnego, że sołectwa prześcigały się w pomysłach – punkty za stoisko przyznane przez powołaną do tego celu komisję wraz z punk-



gotowanymi specjałami. W tym roku motywem przewodnim całego wydarzenia były „cztery pory roku” i w takim właśnie klimacie uczestnicy dekorowali swoje sto-

tami za indywidualny konkurs kulinarny wliczały się do ogólnej klasyfikacji konkursowej.

Po powitaniu gości przez wójta gminy Dywity Daniela Zadwor-

nego oraz sołtys Gadów Karolinę Moczulską rozpoczęły się „lokalne podróże kulinarne”, czyli artystyczne prezentacje sołectw, za które przyznawano dodatkowe punkty. W części artystycznej wystąpiła także Kapela Ojdana z Barczewa w składzie: Mieczysław Dziemidowicz – cymbały, Danuta Nowakowska – akordeon, Piotr Szczyglak – gitara oraz zespół „Jeszcze nie wiem” w składzie: Krzysztof Kraczyna, Dariusz Dec, Wojciech Majcherski, który usłyszeliśmy w repertuarze szantowym.

W programie, oprócz koncertów i prezentacji artystycznych sołectw, nie mogło zabraknąć kon-



checka”, zaś wyróżnienie otrzymał autor nalewki z papryczek chilli.

Po zsumowaniu punktów za prezentacje sołeckie, dekoracje stoisk oraz konkurs kulinarny zwycięzcą okazało się sołectwo Ługwałd, które będzie organizatorem przyszłorocznej, XIV edycji Konkursu na Najlepszy Produkt Żywnościowy Gminy Dywity „O Garniec Kłobuka”. Wszystkie sołectwa biorące udział w wydarzeniu otrzymały nagrodę za pracę włożoną w przygotowania. Pomimo rywalizacji najważniejsza była dobra zabawa i liczymy, że w kolejnych edycjach również tak będzie! Widzimy się w przyszłym roku w Ługwałdzie.

kursów i potyczek międzysołeckich, czyli turnieju kulinarnego sołectw na wesoło. Śmiałkowicie mierzyli się z takimi konkurencjami jak quiz wiedzy o regionie, turanie jajka między pachołkami czy karmienie się w parach chińskimi pałeczkami. Prawdziwym wyzwaniem okazała się konkurencja za tytułowaną „Warmiński słownik kulinarny”, w której uczestnicy mieli za zadanie dopisanie potocznej nazwy potrawy do gwarowej nazwy warmińskiej.

W tym samym czasie trzysobowa komisja ekspertów oceniała produkty zgłoszone do indywidualnego konkursu kulinarnego w czterech kategoriach: potrawy, wypieki, przetwory i napoje. Po spróbowaniu wszystkich specjałów i długich naradach, komisja postanowiła nagrodzić następujące produkty: w kategorii potrawy sarninę po bukwałdzku, pierogi z pokrzywą oraz lina w śmietanie. Wyróżnienie otrzymała piekielna kaczka. W kategorii przetwory pierwsze miejsce zdobyły pasty „cztery pory roku”, drugie miejsce żeberka po chłopsku, trzecie miejsce „król Salomon w ziołach”, a wyróżnienie musztarda jabłkowo-gruszkowa. Najlepszym wypiekiem okazał się tort „śmietankowe wspomnienie”, na kolejnym

miejscu uplasował się „Mikołaj pod pierzynką”, na trzecim „leśna rozkosz”, a wyróżnienie komisja przyznała puddingowi chia w mleku kokosowym. Za najlepszy napój uznano nalewkę z czarnej porzeczki, drugie miejsce zajął „warmiński afrodyzjak”, trzecie „nalewka szla-



Tekst: Katarzyna Ossowska

Zdjęcia: GOK Dywity



Składniki:

1 średniej wielkości mango lub gotowa pulpa z mango, 250 ml mleka kokosowego, 4-5 łyżek nasion Chia, 1-2 łyżki miodu, mięta do przybrania.

Sposób przygotowania:

Do rondelka wlej 250 ml mleka kokosowego i lekko podgrzej. Następnie wsyp nasiona Chia – ok. 4-5 łyżek (w zależności, jaką konsystencję się lubi). Chwilę pogotuj, dodaj miód, również wg. uznania i odstaw do ostygnięcia. Później

wstaw do lodówki, żeby nasiona spęcznieły (ok. 2-3 godziny). Można też dodać serek mascarpone.

Mus z mango:

Ocier i pokrój mango, a następnie zblenduj na aksamitny mus. Można dodać trochę mleka, żeby był bardziej gładki.

Do szklanego pucharka, kielicha lub słoiczka wyłóż warstwowo wcześniej przygotowane nasiona i mus. Udekoruj listkami mięty.

Smacznego!



ŁUGWAŁD PACHNIE JEZIOREM CZARK

TYM RAZEM NIE W SIERPNIU, A NA POCZĄTKU LIPCA ODBYŁY SIĘ V MISTRZOSTWA MŁODZIEŻOWE W WĘDKARSTWIE NA NASZYM JEZIORZE CZARK.

Od samego rana, w sobotę 6 lipca, nad jezioro ściągali całe rodziny z profesjonalnym wyposażeniem do wędkowania. Każdy z zawodników był skoncentrowany, a rodzice i dziadkowie mieli pełne ręce roboty przy przygotowaniu sprzętu.

Punktualnie o godzinie 9.00, po wylosowaniu stanowisk, zawodnicy w towarzystwie swoich opiekunów udali się na swoje miejsca. W tych zawodach nie ma dopingu, panuje absolutna cisza, a na busiach jest pełna koncentracja i skupienie. Jaką przynętę założyć? Czy haczyk jest odpowiedni? Jaka powinna być głębokość zanurzenia i czy wybrać spławik duży czy też taki mały, którego prawie nie widać, ale za to jest bardzo czuły na branie. Czy już zanęcić czy poczekać? Czy rzucać wędkę w pobliżu nęcenia czy też trochę dalej? Zawodnicy mieli wiele problemów do rozstrzygnięcia. Oczywiście pomagali rodzice, dziadkowie, panowie Lech Sobolewski i Józef Wyżlic, członkowie koła wędkarskiego i jednocześnie jurorzy zawodów.

Wędki zostały rzucone i wszystko w rękach, a raczej w żarłoczości ryb. Cisza nad jeziorem była zakłócana tylko prośbą dzieci o rozplątanie żyłki lub jej odczepienie. Problem był też na początku z założeniem robaka, bo przecież taki robak to nic przyjemnego, żeby go brać w palce i nadziewać na haczyk. Po trzech godzinach wędkowania wszyscy uczestnicy zjawili się koło grzybka i teraz do pracy ruszyło jury. Nastąpiło liczenie ryb i mierzenie, która to ryba jest największa.

Ostatecznie zawody wygrała Alicja Krzaczek, łowiąc, przy pomocy taty, 26 rybek. Nic dziwnego. Alicja już od kilku miesięcy trenowała wędkowanie na

oczku u dziadka.

Przy ocenie największej ryby był duży kłopot. W ruch poszły różne miarki. Ostatecznie jury ustaliło, że największa jest ryba Wiktora Krzaczkę i to on otrzyma puchar.

Alicja otrzymała wielki puchar. Wszyscy uczestnicy zawodów zaś nagrody i specjalne medale, które ufundowali p. Paweł Krzaczek, koło wędkarskie SUM, p. Adrian Obniski, no i oczywiście Rada Sołecka pod przewodnictwem sołtysa p. Mirosława Hycza. Na koniec były kiełbaski prosto z ogniska i masa wrażeń. Najważniejsze, że wszyscy, duzi i mali, byli zadowoleni. Do zobaczenia za rok.



Tekst i zdjęcie: BS



SOBÓTKA WE FRĄCZKACH

TRADYCYJNA „NOC SOBÓTKOWA” WE FRĄCZKACH ODBYŁA SIĘ 21 CZERWCA 2019 ROKU. IMPREZA, ZORGANIZOWANA PRZEZ STOWARZYSZENIE NASZA WIEŚ, NA STAŁE WPISAŁA SIĘ JUŻ W KALENDARZ WYDARZEŃ KULTURALNYCH GMINY DYWITY.

Korowód z pochodniami, plectenie wianków oraz piękne pieśni sobótkowe wyśpiewane przez zespół „Cantemus” oraz Kapelę „Krótka Polka” stały się istnym wehikułem czasu, który przeniósł zgromadzonych gości w odległe czasy. Po głównej ceremonii można było posilić się pysznościami przygotowanymi przez mieszkańców. Nie zabrakło również zabawy tanecznej w starym dobrym stylu, którą poprowadziły niezastąpione „Jazgotki”.



Tekst: Krzysztof Włodarski

Zdjęcie: Trevor Hill

ŚWIĘTO WSI W ŁUGWAŁDZIE

JAK CO ROKU TAK SAMO I TYM RAZEM W DNIU 27 LIPCA MIESZAŃCY ŁUGWAŁDU ZEBRALI SIĘ POD DZWONEM, ABY ROZPOCZĄĆ ŚWIĘTO SVOJEJ WSI. WSZYSCY Z NIEPOKOJEM PATRZYLI NA NADCHODZĄCE NA NIEBIE CHMURY. ZACZĘŁO PADAĆ I WIELU SCHRONIŁO SIĘ POD WIATĄ PRZYSTANKOWĄ A NAWET NA PLACU ZABAW. ALE AURA BYŁA SPRZYJAJĄCA. DESZCZ POWOLI USTĘPOWAŁ. NIE STRASZNE BYŁY WIELKIE KROPLE. POSTANOWIONO ROZPOCZĄĆ. SOŁTYS PAN MIROSŁAW HYCZA ZADZWONIŁ W DZWON OBWIESZCZAJĄC POCZĄTEK FESTYNU. NA PLAC WIEJSKI PRZY AKOMPANIAMENCIE MAŁYCH I DUŻYCH DZWONKÓW UDAŁ SIĘ KOLOROWY KOROWÓD.

Tam, pod namiotem, było już bezpiecznie. Na początku dzieci zaprezentowały mini musical o wakacyjnych marzeniach. Ania, Agatka, Julia, Dominika, Maja, Zuzia i Igor śpiewali i łowili złotą rybkę. Niestety, rybka nie mogła spełnić wszelkich marzeń. Ale to nic. Warmińską gwarę w opowiadaniu wziętym z życia zaprezentowała Ania Słowik. Wystąpiła w pięknym warmińskim stroju. Trzeba przyznać, że swoboda, z jaką operuje tym naszym zapomnianym językiem zdradza duży profesjonalizm. A przecież Ania ma dopiero 12 lat! Wielkie brawa.

Potem odbyły konkursy. Dużą niespodzianką były wyniki konkursu na oryginalny kapelusz. Pierwotnie miał to być konkurs dla pań, ale wygrał kapelusz Patryka Dąbrowskiego wykonany, przy pomocy mamy, z liści i gałązek dębu, olszyny, brzozy i buku. Wspaniała kompozycja.

Panie z koła gospodyń wiejskich pod przewodnictwem pani Moniki Krzaczek serwowały wspaniałą grochówkę ugotowaną w kuchni wojskowej. Dużo tych grochówek się zjadło w życiu, ale ta była po



prostu wyśmienita.

Pani Anna Horn przygotowała karkówkę z grilla i specjalne, na nasze święto, wykonane pierogi. Wszystko palce lizać. Były też kielbaski, które trzeba było samemu upiec na ognisku.

Jak to podczas takiego święta, trzeba było podziękować mieszkańcom za zaangażowanie w życie wsi. W tym roku specjalne statuetki otrzymali pani Ela Pogorzelska, pan Józef Wyźlic i pan Tomasz Purzycki. Brawo.

W konkursie na najładniejszą ławeczkę wygrała ławeczka przy placu wiejskim, którą opiekują się państwo Krystkiewicz i Wyźlic.



Ciekawe, kto wygra w następnym roku.

No i na koniec konkursowych zmagani jury rozstrzygnęło chyba ten najważniejszy, bo kulinarny. W konkursie sołectw „O Garniec Kłobuka” swoje potrawy będą prezentowali panie Dorota Ćwil, Anna Orzoł, Małgorzata Rybak i pan Arkadiusz Kiezuń. Nie zdradzamy tu nazw potraw dlatego, żeby konkurencja nas nie podejrziała. A wygląd, oryginalność i smak przygotowanych potraw z pewnością predestynuje je do absolutnego kulinarnego zwycięstwa.

Dużym zainteresowaniem, szczególnie chłopców i mężczyzn, cieszyło się specjalne stoisko z różnymi rodzajami broni. Nie były to żadne plastikowe atrapy, ale autentyczne karabinki, pistolety i granatniki. Robiły na oglądających niesamowite wrażenie.

Po zmaganiach konkursowych przyszedł czas na zabawę. O deszczu już wszyscy zapomnieli, wspaniałe słońce powoli chyliło się ku zachodowi, a na naszej scenie rozbrzmiewał niezastąpiony zespół muzyczny w części złożony z naszych mieszkańców. Grali ostro, długo, często i dla wszystkich. Do tej pory nogi same rwą się do tańca.



WŁASNY „PIASKOWY WILK”

4 PAŹDZIERNIKA UCZNIOWIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W BUKWAŁDZIE PODCZAS POPOŁUDNIOWYCH ZAJĘĆ UCZCILI ŚWIATOWY DZIEŃ ZWIERZĄT. WIECZOREM ZAŚ WZIĘLI UDZIAŁ W AKCJI „NOC BIBLIOTEK”.

Najpierw odbyły się warsztaty edukacyjne w Ośrodku Rehabilitacji Ptaków Dzikich w Bukwałdzie. Tam pani Kamila opowiedziała uczniom o żyjących w ośrodku ptakach, ich zwyczajach, problemach i codziennym życiu. Dzieci mogły zobaczyć niektóre z przebywających na leczeniu i rehabilitacji ptaki. Następnie, po powrocie z ośrodka, w szkolnej bibliotece odbyła się „Noc Bibliotek”. Uczestnicy wysłuchali, czytanych przez prowadzących spotkanie, odpowiedzi Asy Lind z książki „Raz, dwa trzy. Piaskowy Wilk”, oraz tworzyli w grupach (rysując i opi-



sując) własnych bohaterów, miejsca i wydarzenia. W ten sposób powstawały... ich własne książki, które później prezentowali swoim rówieśnikom.



Tekst: Katarzyna Szkatuła

Zdjęcie: DZ



SZCZĘŚLIWI I TOLERANCYJNI

W BRĄSZAŁDZIE, ZALBKACH, NOWYCH WŁÓKACH I TUŁAWKACH TRWA PROJEKT „SZCZĘŚLIWI I TOLERANCYJNI” DOFINANSOWANY PRZEZ URZĄD MARSZAŁKOWSKI I REALIZOWANY PRZEZ FUNDACJĘ PRYMUS.

Eksperymenty fizyczne i chemiczne, zajęcia sportowe, plastyczne, fotograficzne, malowanie koszulek i toreb to tylko niektóre z wielu zajęć, w jakich uczestniczą dzieci. Podczas warsztatów realizowany jest także program socjoterapeutyczny. Dzieci twórczo i kulturalnie spędzały czas w wakacje. Uczestniczyły w wyjeździe do Dinoparku w Malborku, do Strusiolandii, Młyna Wiedzy i Fabryki Piernika w Toruniu oraz fabryki bombek w Kętrzynie.



Tekst i zdjęcie: AS



PRZERWANY MARSZ

SZKOŁA PODSTAWOWA W SŁUPACH PRZYŁĄCZYŁA SIĘ DO AKCJI POD HASŁEM „PRZERWANY MARSZ”, KTÓREJ PATRONEM JEST PREZYDENT RP PAN ANDRZEJ DUDA.

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego było w szkole w Słupach wyjątkowe. Naszym specjalnym gościem, któremu wojna brutalnie przerwała marsz do szkoły w 1939 roku, był pan Kazimierz Abramowski. Odpowiadając na pytania uczniów, opowiadał o swojej tułaczce we wrześniu 1939 roku. Mówił o tragicznych obrazach, które przesuwały się wówczas przed oczami dziewięcioletniego chłopca. Także o życiu w okupowanej Polsce. Wiele wspomnień, wiele wzruszeń. Piękna, żywa lekcja historii.



Tekst i zdjęcie: Marek Pill

WSZYSTKO DLA DZIECI

1 CZERWCA NA PLAC WIEJSKI W ŁUGWAŁDZIE ZAPROSILIŚMY WSZYSTKIE DZIECI ZE WSI. RADA SOŁECKA PRZYGOTOWAŁA FESTYN Z OKAZJI DNIA DZIECKA. KAŻDE DZIECKO WCHODZĄCE NA PLAC OTRZYMYWAŁO JAKO PREZENT TORBĘ ZE SŁODYCZAMI I PRZEBORAMI DO PISANIA.



Tym razem na naszym festynie była nowa atrakcja - dr Lidia Bieliniś z UWM przygotowała specjalną zabawę. Przy pomocy wgranej do telefonu aplikacji trzeba było znaleźć w terenie ukryte zadania. Zgłosiło się do tej zabawy ponad 15 drużyn. Tu liczył się czas i pre-

cyzja ich wykonania. Ostatecznie wygrała rodzina p. Doroty Wójcik z dziećmi. Brawo.

Były też zawody sportowe o tytuł i puchar przechodni najbardziej usportowionej rodziny. Trzeba było m.in. biec w worku, nosić jaja (świeże!) na łyżce, rzucać je i ła-

pać, czy biegać przez przeszkody. Do rywalizacji zgłosiło się 11 rodzin, co jest rekordem w tradycji tej konkurencji w Ługwałdzie. Po dogrywce wygrała, już po raz trzeci, rodzina p. Zastawnych. Brawo.

Były też malowania buzi, specjalna czekolada z truskawkami przygotowana przez p. Małgosię Zakrzewską, ciasta, ciastka, napoje, tort upieczony przez nowo powstałe koło gospodyń wiejskich. W konkursie artystycznym dzieci prezentowały na scenie swoje umiejętności - śpiew, taniec i recytację. Tutaj bezkonkurencyjna była Ania Słowik, która, oprócz śpiewu, zaprezentowała gwarę warمیńską. Widzowie byli oczarowani jej monologiem. Brawo.

Odbył się też specjalny pokaz układania kostki Rubika. Jej szybkim układaniem popisał się Szymon Krukowski. Oprócz tradycyjnej była też kostka w kształcie piramidy i wielościanu. Szymon również błyskawicznie je ułożył. Wszystkie dzieci i dorośli wychodzili z tego festynu uśmiechnięci. I niech buzie ich zawsze takie pozostaną.



GADY - KONIEC ROKU ARTYSTYCZNEGO

1 czerwca 2019 roku odbyło się uroczyste zakończenie stałych zajęć artystycznych w sezonie 2018/2019 organizowanych przez GOK w Ośrodku Rzemiosł Zapomnianych w Gadach. Dzieci wykonały koncert, podczas którego zaprezentowały swoje talenty muzyczne oraz zdobyte umiejętności. Po wręczeniu pamiątkowych

dypłomów wszystkim grupom artystycznym, odbyła się impreza rodzinna ze wspianymi animacjami i konkursami z okazji Dnia Dziecka zorganizowana przez sołectwo Gady.



Tekst i zdjęcie: Krzysztof Włodarski



Tekst i zdjęcie: BS



ŚWIAT PĘDZI DO PRZODU, DOGOŃ GO!

BEZPŁATNE SZKOLENIA KOMPUTEROWE I JĘZYKOWE CZEKAJĄ NA CHĘTNYCH

NOWE TECHNOLOGIE DAJĄ NAM DUŻE MOŻLIWOŚCI, NIEOGRANICZONY DOSTĘP DO WIEDZY, ALE TEŻ POMOC W CODZIENNYM ŻYCIU, JAK NP. UŁATWIANIE MIESZKAŃCOM ZAŁATWIANIA SPRAW Z URZĘDAMI NA ODLEGŁOŚĆ. JEDNAK MOŻE SIĘ TO ZDARZYĆ TYLKO WTEDY, GDY LUDZIE POTRAFIĄ KORZYSTAĆ Z KOMPUTERÓW I INTERNETU.

Wykluczeni cyfrowo

Tak mówi się o dużej jeszcze grupie ludzi, którzy nie potrafią obsługiwać komputera i nie znają jeszcze Internetu.

Nie jest to problemem dla młodego pokolenia, które już w szkole na lekcjach informatyki zdobyło umiejętności posługiwania się, dzisiaj podstawowym, narzędziem w pracy i nauce. Gorzej mają ci, którzy ukończyli szkołę czy studia, gdy komputery nie były jeszcze w powszechnym użyciu. Niektórzy zdobyli te umiejętności na szkoleniach w pracy, ale wiele z osób w tak zwanym wieku dojrzałym do dziś nie umie uruchomić tego urządzenia.

Staje się to wielkim problemem w czasach, gdy nowoczesne pań-

stwo chce nowe technologie wykorzystywać do komunikowania się ze swoimi obywatelami. Teoretycznie ma to uprościć życie ludziom, którzy nie muszą już tracić czasu na dojazd do takich instytucji jak ZUS, Urząd Skarbowy, czy urząd gminy, komunikując się z tymi instytucjami jedynie przez Internet. Praktyka jednak pokazuje, że jest jeszcze bardzo wielu ludzi, którzy z tych możliwości nie mogą skorzystać.

Komputer obłaskawiony przez każdego

Unia Europejska, a konkretnie Europejski Fundusz Społeczny oraz rząd polski przeznaczyły znaczną pulę pieniędzy na wyrównanie tych szans, czyli na przeszkolenie

osób, które mają z tym największy problem. Do grup tzw. defaworyzowanych zaliczane są osoby z wykształceniem najwyżej średnim, osoby w wieku 50+ oraz osoby niepełnosprawne.

Ruszą dwa projekty szkoleń

Fundacja „Moda na Warmię i Mazury” z siedzibą w Ługwałdzie wzięła udział w konkursie ogłoszonym przez Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego i została wyłoniona jako realizator dwóch dużych projektów szkoleń komputerowych i językowych. Partnerami fundacji w tych projektach są firmy ze Szczecina i z Gdyni z długoletnim doświadczeniem w prowadzeniu tego rodzaju kursów.

Pierwszy z projektów pn. „Kompetencje inwestycją w przyszłość” ma na celu przeszkolenie 180 osób dorosłych w zakresie obsługi komputera oraz nauki języka angielskiego.

Drugi projekt pn. „Paleta kluczowych możliwości” jest większy i przewiduje organizację szkoleń obsługi komputera, nauki języka angielskiego i niemieckiego oraz nauki zarządzania projektami dla grupy 396 osób dorosłych.

Oba projekty skierowane są do osób uczących się, pracujących lub bezrobotnych, nieprowadzących działalności gospodarczej. Szkolenia odbywać się będą w małych 12-osobowych grupach na terenie centralnej części województwa warmińsko-mazurskiego w takich powiatach jak: Olsztyn, olsztyński, bartoszycki, kętrzyński, lidzbarski, mrągowski, nidzicki, szczycieński. Kursy średnio będą trwały 3 miesiące i kończyć się będą uzyskaniem certyfikatu.

Rekrutacja do obu projektów

Zachęcamy liderów społecznych oraz sołtysów miejscowości gminy Dywity do zgłaszania i organizowania 12-osobowych grup chętnych do udziału w szkoleniach.

Udział w nich jest bezpłatny. Uczestnicy otrzymują materiały szkoleniowe i poczęstunek, a miejsce szkolenia jest organizowane jak najbliżej ludzi. Zajęcia odbywać się mogą np. w świetlicach wiejskich, w bibliotekach i szkołach gminnych, blisko miejsca zamieszkania członków grupy. Sprzęt komputerowy zapewnia organizator, również opłaca salę, w której będą odbywały się kursy. Zainteresowanie projektami jest bardzo duże, dlatego lepiej nie odkładać na później decyzji uczestnictwa w nich.

Pierwszeństwo w projekcie będą miały osoby z grup defaworyzowanych. Uzyskają one przy rekrutacji dodatkowe punkty, które zapewnią im uczestnictwo w pierwszej

kolejności. W szkoleniach mogą również uczestniczyć inne osoby dorosłe, ale te wymienioną będą szczególnie preferowane.

Biuro Projektu znajduje się na ul. Jagiellońskiej 91a, pok. 116. Wystarczy skontaktować się z koordynatorem projektu - tel. 500 428 259, a organizator szkolenia spotka się na miejscu z zainteresowanymi osobami.

Zdobyte umiejętności nie tylko ułatwią życie absolwentom tych kursów, także zwiększą ich szanse w zdobyciu zatrudnienia lub umożliwią zawodowy awans.

Więcej informacji można uzyskać na stronie www.fundacjamwm.pl w zakładce SZKOLENIA.



Tekst: Ewa Domaradzka-Ziarek
Prezes Fundacji „Moda na Warmię i Mazury” z siedzibą w Łęgwałdzie

Zdjęcie: Image by StartupStockPhotos
from Pixabay



Uczestnicy oceniani będą w trzech kategoriach: klasy III-V, VI-VIII szkoły podstawowej oraz szkoły ponadpodstawowe. Warunkiem udziału jest zgłoszenie uczestników do dnia 12 listopada 2019 mailowo na adres: gwarawarmińska@wp.pl. Konkurs poprzedzony będzie warsztatami z gwary warmińskiej oraz form jej prezentacji, które odbędą się w terminach 12, 26 października oraz 16 listopada 2019 roku w Starostwie Powiatowym w Olsztynie. Więcej informacji o konkursie odnajdziecie Państwo na fanpage „Gwara Warmińska” oraz na stronie www.domwarmiński.pl.

KOMITET ORGANIZACYJNYM, POWIAT OLSZTYŃSKI I STOWARZYSZENIE „DOM WARMIŃSKI” ZAPRASZA UCZNIÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH ORAZ PONADPODSTAWOWYCH DO WZIĘCIA UDZIAŁU W V REGIONALNYM KONKURSIE PREZENTACJI GWARY WARMIŃSKIEJ PT. „PO NASZAMU. PO WARNIJSKU”. ODBĘDĄ SIĘ 23 LISTOPADA W STAROSTWIE POWIATOWYM W OLSZTYNIE.



Tekst: Łukasz Ruch
Zdjęcie: Łukasz Ruch – archiwum rodzinne



JUŻ PO RAZ TRZECI SZKOŁA PODSTAWOWA W DYWITACH WRAZ Z WYDZIAŁEM NAUK EKONOMICZNYCH, WARMIŃSKIM BANKIEM SPÓŁDZIELCZYM ORAZ PRZY WSPÓŁPRACY Z GMINĄ DYWITY ZORGANIZOWAŁA TAKI KONKURS.

Pierwszym etapem były eliminacje szkolne, po których najlepsze drużyny ze szkół były zaproszone na warsztaty ekonomiczne na Wydziale Nauk Ekonomicznych UWM w Olsztynie. Było tam ponad 60 uczestników. Warsztaty dla uczniów pod hasłem „Projektowanie modeli biznesu” oraz dla nauczycieli „Wsparcie ucznia w procesie projektowania modelu biznesu” prowadzone były przez wykładowców WNE. Zajęcia odbywały się w salach dydaktycznych WNE i miały za zadanie przygotować uczniów do zaprojektowania modeli własnych przedsięwzięć w oparciu o metodykę Canvas. Po warsztatach uczniowie przygotowywali projekty i przesyłali je pracownikom WNE do oceny.

Komisja oceniająca projekty wybrała 12 najlepszych modeli (7 ze szkół podstawowych i 5 ze szkół ponadpodstawowych) i zaprosiła ich autorów do finału wojewódzkiego. Odbył się on 6 czerwca na WNE. W kategorii szkół ponad-

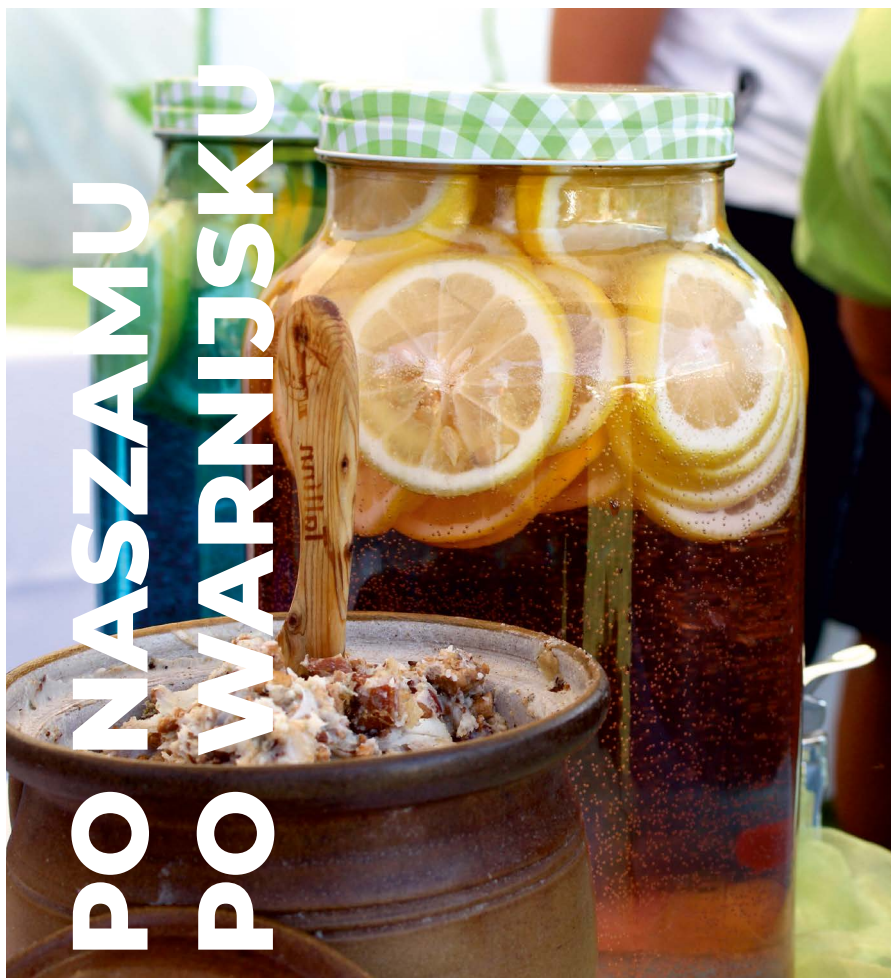
podstawowych wyłoniono następujących zwycięzców: I miejsce Franciszek Gwarek i Bartosz Ciemniński z projektem „Czeko-Pijalnia” z Gimnazjum z Dywit (opiekun Dariusz Dadun); II miejsce Julia Wójtowicz i Jan Czaczkowski za projekt „Przetwarzanie mięsa ekologicznego” - uczniowie I LO im. A. Mickiewicza w Olsztynie (opiekun Barbara Łukasik); III miejsce Aleksandra Nojman i Szymon Ługiewicz z projektem „Zrób to sam” - uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych im. S. Staszica i CKU w Ostródzie (opiekun Danuta Piękoś-Janulis). Wyróżnienie przyznano Wiktorii Kupniewskiej i Patrycji Pisarkiewicz za projekt „Twój dziennik - aplikacja mobilna” (uczniowie z Zespół Szkół Zawodowych im. S. Staszica i CKU w Ostródzie, opiekun Danuta Piękoś-Janulis).

W kategorii szkół podstawowych: I miejsce zajęli Julia Kopiczyńska i Jakub Królikowski za projekt „Customowanie” - uczniowie

ze Szkoły Podstawowej im. Marii Zientary-Malewskiej z Oddziałami Dwujęzycznymi w Dywitach (opiekun - Dariusz Dadun); II miejsce Hanna Tokarczyk i Amelia Trzaskowska za projekt „Szkoła tenisa” - uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Rotmistrza W. Pileckiego w Dobrym Mieście (opiekun - Ewa Czasnowicz); III miejsce zajęli Oliwier Jankowski i Tymon Tsynkel za projekt „Woskowiec” - uczniowie z Niepublicznej Szkoły Podstawowa „Piątka” w Olsztynie (opiekun: Karolina Salska). Warto wspomnieć, że z naszej gminy do finału dostali się Klaudia Wermter i Patryk Grubert - uczniowie Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie. Nagrody ufundował Warmiński Bank Spółdzielczy z Jonkowa, dwa puchary pan Janusz Cichoń, poseł na Sejm RP. Inicjatorem konkursu była pani Ewa Romanowska, pomysłodawcą i koordynatorem pani Mariola Grzegorzczuk, koordynatorem od strony WNE UWM pani dr Magdalena Wojarska.



Tekst i zdjęcie: Mariola Grzegorzczuk



GLASKI ŁÓD ŁOJCÓW

Mózió stare Warnijoki, co młode to tero só cołkam jenaksze. Co robzió, myśló i żyjó jenaczy jek łóni kedajś. No sprowdy, ciasy sia tero pomnianały, ale co my młode am só cołkam jenaksze jek łóni kedajś, to prowdo nie je, a stare już cołkam zaboczyli, co kedajś some robzili i godali.

Kożdan młody już taki je, co chce być nomóndrzejczy, co chce som posmakować żywota. Tak i latoś przyszed cias na Alfridka. Huberta i Hildki szurek, bandzie tero już ze sztyry tydzie jek na Pomorze wycióngnół na swoje.

Bez psiyrzy tydziań to siójsiody tu do noju lotali roz jeno, roz druge i tło lamantowali, co tan jych chłopok to jeszcze za młody, co na diochła sia wynosi som w mnieście mniyszkać. Hubert to jeszcze zachwoloł swojo chałupa,

jeko zielgo je, jek jych szurek mo w ni gwołt mniejsca, ziancy jak tam małam mniejskam mniyszkaniu, co go mo. Hildka to znowój klepała, co z Warniji łuciek i lepsi by sobzie tu jekygo dziywczoka noprzód naloz, łožanił sia i tedy na swoje poszed, a nie tak som daleko łod chaty.

Rod nie rod, jek siójsiody tak klepali to w jena sobota, jek Alfridek do łojców przyjechał, zawołał am go do noju, coby pogodać z niam ło tam mniyszkaniu na swojam. Łopoziedziół am jamu, ło co sia jygo łojce tropsió i sprowdy to mnielim z nych łuciecha.

Chłopok łoroz mi poziedziół, co łón cole sia nie wynióś tam na zawdy, pojechał tam za robotó, bo młodych szukali i fejny gelt płacó. Alfrid robzi tam w jekam hotyłu, bo sia ta turystyka wysztudyrowoła, a jek trocha zarobzi i łodłóży, to chce jeko agroturystyka tu roz-

tworzyć ło noju na Warniji, bo tu jygo mniejce. A łojce some go bodoj pchali, coby do Rejchu jechoł i tamój trocha zarobził i wrócił, a jek pojechał bliży, to źle?

Sprowdy to Huberta szurek pojechał jeszcze dlotygo, bo tu na mniejsu z Hildkó to żodny kobziyty sobzie nie nojdzie. Matka jygo nolepszó, nofejnieszó, nomóndrzejczy je bziółko na śwecie i ji chłopok tyż takó musi mniyc, a nojdź tu takó. Som pamniantom, jek siójsiodka łuredziła ze dwa lata tamój nazot, co Alfridka brok łožanić i jo am mniół za rajka robzić. Na kermasach am mniół dziywczoków wyglóndać, a Hildce ta za móndro, ta za gupsio, ta za gwołt, ta za mało, to nie czorno ani rudo. A tero, jek nie zidzi jekó nojdzie, tako dobro bandzie.

A co dali z tam mniyszkaniem na swojam? Alfridoziu tam dobrze tero, to tamój łostonie. Do łojców co dwa tydzie zawdy tyż zazito, to lamantować nie mają co. A dloczamu przyjyżdzo, czy z mniłości do Hubertka i Hildki, czy za Warnijó mu tajskno, czy glaski z jydłam łod matki na dwa tydzie tło mo, to już am jygo i nie pytoł.

I jeke te młode tero jenaksze só? Tak jek jych łojce kedajś, zaboczyli tło stare some, jek chcieli na swoje, jek Warnijo jam za mało buła.

Do zidzania i tedy aż drugi roz.

Łukasz Ruch

Jek byśta nie ziedzieli:

glaski łod łojców – *słóiki od rodzi-
ców,*
zaboczyli – *zapomnieli,*
wycióngnół – *wyjechał,*
tropsić – *martwić,*
fejny gelt płacó – *płacq dobre pie-
niqdze,*
do Rejchu – *do Niemiec,*
bziółka – *żona,*
za rajka robzić – *za swata robić.*



TROPEM TURYSTYCZNEJ PRZYGODY

NASZ REGIONALNY SKANSEN

OKRES WAKACJI ORAZ URLOPÓW DOBIEGA KOŃCA. JEDNAK W NASZYM REGIONIE SĄ MIEJSCA, DO KTÓRYCH NAWET PO LETNIM SZCZYCIE TURYSTYCZNYM WARTO ZAWITAĆ, ABY W ATRAKCYJNY SPOSÓB PRZEDŁUŻYĆ SOBIE SIELANKOWĄ ATMOSFERĘ WYPOCZYNKU.

Wręcz wymarzoną do tego celu miejscem jest Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynie, zwane również olsztyńskim skansenem. Być może początko-

wo taka nazwa może kojarzyć się wyłącznie ze starymi chałupami i prymitywnymi sprzętami rolniczymi. Ale gdy rzeczywiście poznamy to, co oferuje to muzeum,

to aż trudno uwierzyć, że w jednym miejscu dzieje się tak wiele oraz że tak bardzo bogata może być propozycja na przeżycie czegoś wyjątkowego. Tu przysłowio- wy „każdy” może znaleźć coś dla siebie. Poza standardową możliwością zwiedzenia budynków wraz z oryginalnym zabytkowym wyposażeniem, można poznać dziewiętnastowieczne realia pracy nie tylko rolników, ale również rzemieślników. Można zwiedzić m.in. dom krawcowej, dom szewca, szkołę oraz dom nauczyciela, młyny, obory oraz zabytkowy kościół.

Tak się zaczęło

Historia olsztyńskiego muzeum rozpoczęła się we wschodniopruskim Königsbergu (Królewcu), gdzie na początku XX wieku podjęto decyzję o utworzeniu muzeum architektury wiejskiej, w którym prezentowane miały być obiekty z regionów ówczesnych Prus Wschodnich. Pod budowę skansenu przeznaczono malowniczy, lecz niewielki teren na obrzeżach ogrodu zoologicznego. W latach 1911-1913 wybudowano tam 26 kopii obiektów istniejących w terenie. Muzeum otwarto w 1913 roku pod nazwą Ostpreußisches Heimatmuseum. Pierwszym jego dyrektorem został Richard Dethlefsen. W roku 1937, ze względu na ograniczoność terenu, zapadła decyzja o przeniesieniu budynków z Królewca do Olsztynka. Translokacji dokonano w latach 1938-1942. Muzeum nie ucierpiało podczas działań wojennych w 1945 roku. Od lat 50. XX w. bezpośrednią opiekę nad obiektami sprawował Wojewódzki Konserwator Zabytków w Olsztynie. W 1962 roku utworzono Park Etnograficzny jako oddział Muzeum Mazurskiego w Olsztynie (dzisiejszego Muzeum Warmii i Mazur).

W 1969 roku jednostka została przekształcona w Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny w Olsztynku. Samodzielne Muzeum stało się instytucją o charakterze naukowo-badawczym i oświatowym. Taką placówką pozostaje do dnia dzisiejszego.

Zwierzyniec

Na obecnych wsiach rolnictwo coraz bardziej przypomina przemysłowe kombinaty produkcyjne i trudno na wybiegu wypatrzyć jakiegokolwiek zwierzęta gospodarskie. A tu, w tym pięknie położonym i zadbanym miejscu, można zobaczyć, a szczególnie pokazać dzieciom, prawdziwe, żywe zwierzęta gospodarskie. Zobaczymy tu więc: kozy, krowy, kury, indyki, gęsi, kaczki oraz inne udomowione ptaki. Dla wielu maluchów jest to pierwszy kontakt ze zwierzętami, które wcześniej znały tylko z obrazków. Na końcu głównej ścieżki zwiedzania w starej chałupie znajduje się pijalnia ziół, gdzie można odpocząć i pokrzepić się stosowną mieszaniną ziół.



Edukacja i nie tylko

Muzeum w swojej ofercie posiada szeroki wybór zajęć oraz warsztatów edukacyjnych dla dzieci w różnym wieku, jak również dla młodzieży i dorosłych. Od wielu już lat w olsztyńskim skansenie odbywa się coraz więcej różnego rodzaju imprez kulturalnych, rozrywkowych, handlowych. Między innymi we wrześniu odbywają się tu coroczne dożynki wojewódzkie z bardzo wieloma atrakcjami.

Zwiedzający swe siły pokrzepić mogą w restauracji, w której serwuje się smaczne, zdrowe i niedrogie posiłki.

Olsztyński skansen jest jednym z nielicznych miejsc godnych polecenia nie tylko turystom, lecz również mieszkańcom Warmii i Mazur.



Tekst i zdjęcia: Henryk Mondroch



KALENDARZ WYDARZEŃ

DRODZY CZYTELNICY!
ZAPRASZAMY WAS DO
WSPÓŁTWORZENIA KALEN-
DARZA WYDARZEŃ.
INFORMACJE O PLANOWA-
NYCH DZIAŁANIACH PROSIMY
O PRZESYŁANIE NA ADRES
E-MAILOWY:
GAZETADYWICKA@WP.PL
MILE WIDZIANE ZDJĘCIA.

PAŹDZIERNIK 2019

15.10, GOK DYWITY
„OSTATNI TAKI PEJ-
ZAŻ” - WYSTAWA
FOTOGRAFII PAWŁA
OLESZCZUKA

25.10, BRĄSWAŁD
KONKURS RECYTA-
TORSKI IM. MARII
ZIENTARY-MALEW-
SKIEJ

25.10, GOK DYWITY
„NIE-PRZYPADKOWE
SPOTKANIE” - BAR-
KWEDZKI SPEKTAKL
MUZYCZNY

26.10, GOK DYWITY
OGÓLNOPOLSKIE DNI
DJEMBE - DARMOWE
WARSZTATY BĘB-
NIARSKIE

LISTOPAD 2019

11.11, DYWITY
VI DYWICKI BIEG
NIEPODLEGŁOŚCI

21 - 23 LISTOPADA


FESTIWAL
SZTUKI CZYTANIA 2019

21.11, GOK DYWITY
WOJEWÓDZKI KON-
KURS CZYTANIA DLA
DZIECI I MŁODZIEŻY.

21.11, GOK DYWITY
SPOTKANIE AUTOR-
SKIE Z PROMOCJĄ
KSIĄŻKI

21.11. GOK DYWITY



**FINAŁ KONKURSU
FOTOGRAFICZNEGO.
WERNISAŻ POKON-
KURSOWY**

22.11, GOK DYWITY
AKTORZY CZYTAJĄ
BAJKI DZIECIOM

22.11, GOK DYWITY
CZYTANIE PERFOR-
MATYWNE

23.11, GOK DYWITY
WOJEWÓDZKI KON-
KURS CZYTANIA DLA
DOROSŁYCH

23.11, GOK DYWITY
TEATR PRZY STOLIKU

25.11, BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W DYWITACH
ŚWIATOWY DZIEŃ
PLUSZOWEGO MISIA

GRUDZIEŃ 2019

01.12, GADY
FOLKART

03.12, GOK DYWITY



08.12, DYWITY
MIKOŁAJKOWE
KLIMATY

17.12, GOK DYWITY
„MAGIA SZTUKI” -
WERNISAŻ WYSTA-
WY MALARSTWA
GRUPY PLASTYCZNEJ
PALETA Z GOK DYWI-
TY